

# Buka, Plan 2

[Intro]

Miałem kiedyś plan, dzisiaj dalej go mam  
I rozwinę go na bank, Plan 2

[Zwrotka 1]

Ty pamiętasz ten styl, wersy z pierwszej LP  
Pierwszy tekst, bez przerwy na pętli  
Weź tu ten bit i podejście ente  
Gdy powietrze cieknie mi po szklanej nawierzchni  
To jak szyba PCV, w pracy CO2, miałem plan  
Tu się zaczęło nie przypadkiem, twa walka trwa  
Godzina 0, bo ta muzyka to wiatr  
(To De Integro, chciałem tak, tak)  
Ty pamiętasz przełom i terror na trackach  
Stereo na traktatach, strach, shut the fuck up  
Stań twarzą w twarz, sam na sam ze światem  
Ja nie rzucam słów na wiatr, to działa się naprawdę  
Stawiam lajt na rap, choć za wysoka stawka  
Ja podwajam i gram vabank, podbijam i sprawdzam  
To ostatnia szansa i nie ma już odwrotu  
Ciąg dalszy nastąpił, jestem gotów

[Refren] x2

Opowiem Ci o typie, co robił tą muzykę  
Miał plan i taktykę, by rozjechać publikę  
Opowiem Ci o typie, co nigdy nie zwątpił  
Plan 2, ciąg dalszy nastąpił

[Zwrotka 2]

Witam 2 lata, after 3, jak mówiłem przedtem  
I nie pytaj dlaczego nie nawijam tak jak wcześniej  
To nadal coś więcej niż najka z głośnika  
Ludzie w maskach, co podcinają skrzydła  
Odciskam siebie i wyrzucam w eter rap, by wygrać  
Tu permanentnie w gniewie, który wykorzystam  
Nie igraj z przeznaczeniem, tu gra nie warta świeczki  
Kto nie stanie za majkiem na scenie, może zabić mnie do reszty  
Cztery ściany tragedii, w środku ty bez perspektyw  
Z oczami utkwionymi w obiektyw przepowiedni  
Która musi się spełnić, na realach tej gry  
Jak wątpisz to nara, tu nie ma miejsca na błędy  
Jeśli droga nie tędy, niech runie domek z kart  
Mi rozwali świat na strzępy, do reszty od draki  
Stawiam rap na lajf, to ostatnia prosta  
Ja zrobię to do końca, nie zamierzam się poddać

[Refren] x2

Opowiem Ci o typie, co robił tą muzykę  
Miał plan i taktykę, by rozjechać publikę  
Opowiem Ci o typie, co nigdy nie zwątpił  
Plan 2, ciąg dalszy nastąpił